

PdV
#12

„Oto ja
służebnica Pańska,
niech mi się stanie
według słowa twego”
(Łk 1,38)

Maryja była osobą w pełni
zrealizowaną, ponieważ ufając
bezgranicznie Bogu, wypełniła
nie swoją, ale Bożą wolę.

„W domu, w szkole i z przyjaciółmi, próbuję żyć Ewangelią. Najtrudniej jest w szkole. Koledzy uważają, że życie chrześcijańskie nie może być punktem odniesienia i często znajdują pretekst, aby mnie wyśmiać. Najgorzej jest, że ja też ulegam złym wpływom i dokonuję błędnych wyborów, na przykład nie akceptuję kogoś, albo go wyśmiewam. Rozumiem, że źle robię. Na szczęście mam sposobność by powiedzieć o tym innym chłopcom, którzy jak ja starają się żyć Słowem ŻYCIA, a to daje mi siły, by zaczynać od nowa, co pozwala mi doświadczać wielkiej radości.”

) Francis (

Bóg chce pokazać także nam
naszą prawdziwą tożsamość, chce
odstąpić przed nami swoje plany
wobec każdego z nas i wydaje się,
że mówi:

“Idź drogą,
którą ci
wskazuję,
jeśli chcesz,
bym uczynił
z ciebie
i z twojego
życia
arcydzieło”.

**Czasami jednak to, o co On nas
prosi, wydaje się bezsensowne.**

Wydaje nam się, że lepiej by było zrobić coś
inaczej. Chcielibyśmy wziąć nasze życie
w swoje ręce.
Przychodzi nam ochota, aby doradzać Bogu,
mówiąc Mu jak coś zrobić, a jak nie robić.

POWINNIŚMY WIERZYĆ, ŻE NIC,

NIE DZIEJE SIĘ PRZYPADKOWO.

Żadne wydarzenie: radosne, obojętne
czy bolesne, żadne spotkanie, żadna
sytuacja w rodzinie, w szkole, takie lub
inne samopoczucie fizyczne czy duchowe,
nie jest bez sensu.

Wszystko przyczynia się do wypełnienia
Bożego planu, który odkrywamy powoli,
dzień po dniu, czyniąc wolę Bożą.

**W obliczu każdej woli Bożej bolesnej, radosnej,
neutralnej, możemy powtarzać,
jak nas nauczył Jezus w „Ojcie nasz”:
„Bądź wola Twoja”.**

Twórzmy chwila po chwili,
kamyczek po kamyczku,
wspaniałą, jedyną,
niepowtarzalną mozaikę
naszego życia, którą Pan
od zawsze miał w zamyśle
wobec każdego z nas.



PdV
#12

**Eccomi,
sono la serva
di Signore, avvenga
di me quello
che hai detto.**

(mt 22,36)

Maria, perché ha compiuto non
la sua ma la volontà di Dio, perché si
e fidata pienamente di quanto Dio
chiedeva, ella si
è realizzata pienamente.

**A volte tuttavia quello che Lui ci
chiede può apparirci assurdo.**

Ci sembrerebbe meglio fare diversamente.
Vorremmo essere noi a prendere
in mano la nostra vita.
Ci verrebbe addirittura voglia di consigliare
Dio, di dirgli noi come fare e come non fare.

**NULLA, LO DOBBIAMO CREDERE,
SUCCEDDE A CASO.**

Ma ogni cosa contribuisce al compimento
del disegno di Dio, che scopriremo a poco
a poco, giorno per giorno, facendo la
volontà di Dio.

**Di fronte ad ogni volontà di Dio dolorosa,
gioiosa, indifferente, possiamo ripetere,
come ci ha insegnato, Gesù nel "Padre nostro":
"Sia fatta la tua volontà".**

*"A casa, a scuola e con gli amici, provo a vivere il Vangelo. Il posto dove
trovo più contrasti è l'ambiente scolastico. I compagni non vedono la vita
cristiana come un punto di riferimento e spesso trovano una scusa per
deridermi. La cosa più brutta è che anche io mi lascio influenzare da scelte
sbagliate, come non accettare qualcuno o prenderlo in giro. Capisco che è
sbagliato. La mia fortuna è che ho l'occasione di parlarne con gli altri
ragazzi che come me cercano di vivere la Parola di Vita, questo mi dà la
forza di ricominciare provando così una grande gioia.*

) Francis (

Anche a noi Dio vuoi far
conoscere la nostra vera
identità, vuole svelare quanto ha
pensato su ciascuno di noi,
e sembra dirci:

**"Vuoi
che io faccia
di te e della
tua vita un
capolavoro?
Segui
la strada
che ti indico".**

Nessun avvenimento gioioso, indifferente
o doloroso, nessun incontro nessuna
situazione di famiglia, di scuola,
nessuna condizione di salute fisica o
morale è senza senso.

Compiremo, attimo dopo
attimo
tassello per tassello,
il meraviglioso,
unico irripetibile mosaico
della nostra vita
che il Signore
da sempre ha pensato
per ciascuno di noi.

